

## UZASADNIENIE

T. G. został oskarżony o to, że w okresie od 1 maja 2016 roku do 17 maja 2018 roku w W., uchylał się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, wobec J. G. i R. G., przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowiła równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, zaś swoim zachowaniem naraził w/w osoby uprawnione na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych to jest o czyn z art. 209 § 1 i 1a k.k.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :**

T. G. jest ojcem J. G. (ur. (...)) i R. G. (ur. (...)). Matką małoletnich jest M. K., która pozostawała w związku z T. G. do czasu jego tymczasowego aresztowania w 2007 roku. T. G. opuścił areszt śledczy 15 marca 2011 roku.

(dowód: zeznania M. K. – k. 37v-38, 241-242; zeznania M. G. – k. 268-268v; odpisy aktu urodzenia – k. 115, 116; informacja z bazy NOE-SAD – k. 210)

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. III RC 346/13 Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie ustalił miesięczną wysokość alimentów należnych od T. G. na rzecz J. G. i R. G. na kwotę po 500 zł na każde dziecko.

(dowód: odpis wyroku – k. 35)

W okresie od 1 maja 2016 roku do 17 maja 2018 roku T. G. nie płacił alimentów na rzecz dzieci. W tym czasie w związku z problemami rodzinnymi (m. in. śmiercią ojca w 2016 roku oraz trudnościami w nawiązaniu kontaktów z dziećmi) nadużywał alkoholu. We wskazanym okresie podejmował na krótko prace dorywcze. Jednak nie był w stanie znaleźć stałego zatrudnienia z uwagi na stan zdrowia. W latach 2016-2018 był wielokrotnie hospitalizowany (w kwietniu 2016 roku, w czerwcu 2016, w marcu 2017 roku, w lipcu 2017 roku, w kwietniu 2018 roku, w maju 2018 roku, w lipcu 2018 roku, w listopadzie 2018 roku). Przyczyną częstych pobytów T. G. w szpitalu były m.in. napady padaczkowe oraz powikłania związane ze zwężeniem barku lewego.

(dowód: pismo ZUS – k. 31; zeznania M. G. – k. 268-268v; dokumentacja medyczna – k. 58-59, 60, 203, 220, 222, 224, 229-231, 265)

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Nie budziło wątpliwości, że oskarżony jest obowiązany do płacenia alimentów na swoje dzieci – J. G. i R. G., których wysokość została ustalona wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie wydanym w sprawie III RC 346/13. Okolicznością bezsporną było również, że w okresie objętym zarzutem T. G. nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego.

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu (k. 207-208). Wyjaśniając na rozprawie w dniu 15 listopada 2018 roku wskazał, że brak regulowania alimentów na dzieci był wynikiem sytuacji życiowej w jakiej się znalazł. Wyjaśnił, że w latach 2008-2011 był pozbawiony wolności w związku z tymczasowym aresztowaniem. Zauważył, że przeżył śmierć swego ojca i kilkunastomiesięcznej córki swojej siostry, która umarła na raka. Z jego wyjaśnień wynika, iż nie radząc z trudnościami zaczął nadużywać alkoholu. Podkreślił, że miał już około 10 ataków padaczki, a ponadto doznał urazów w sposób istotny naruszających sprawność jego organizmu (m.in. uraz barku). Zaznaczył, że nigdy nie pracował umyślowo, a jedynie fizycznie i odniesione przez niego urazy uniemożliwiają mu wykonywanie ciężkiej pracy.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w którym opisał on przyczyny nie przekazywania świadczeń alimentacyjnych na rzecz swoich dzieci. Fakt, iż oskarżony przez ponad 3 lata był pozbawiony wolności potwierdziła w zeznaniach M. K. – matka J. G. i R. G. (k. 37v-38, 241-242) oraz M. G. – matka oskarżonego (k. 268-268v). M. G. potwierdziła również, że w ostatnich latach w życiu rodziny jej i oskarżonego miały miejsca takie wydarzenia jak, śmierć ojca oskarżonego i jego chrześnicy oraz jej zmagania z rakiem. Wskazywała również, że oskarżony miał utrudniony kontakt z dziećmi, o co obwiniała M. K.. Z jej zeznań wynika, że w pewnym momencie T. G. „przestał sobie radzić z tym wszystkim” i zaczął nadużywać alkoholu.

Zeznania M. K. potwierdzają, że w okresie objętym zarzutem oskarżony nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego względem dzieci i w związku z tym na rzecz J. G. i R. G. zostało przyznane świadczenie z funduszu alimentacyjnego (po 500 zł miesięcznie na każde dziecko). Wskazała, że dzieci nie chcą utrzymywać kontaktów z ojcem, natomiast oskarżonemu zdarza się wysyłać po 10 wiadomości SMS o treści „co z dziećmi?”. M. K. zeznała, że miała informacje, że oskarżony podejmował prace dorywcze, ale był z nich wyrzucany z uwagi na problemy z alkoholem.

Sąd dał wiarę zaliczonym w poczet materiału dowodowego dokumentom, jako że ich autentyczność, rzetelność jak i wynikające z nich fakty nie budzą wątpliwości. Znane i udokumentowane było źródło powołanych dokumentów, pochodzących od organów państwowych i samorządowych lub też placówek służby zdrowia. Żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń oraz nie kwestionowała ich prawdziwości w toku postępowania. Należy zaznaczyć, iż ujawniona dokumentacja medyczna jednoznacznie potwierdza, że oskarżony od kilku lat, w tym w okresie objętym zarzutem, zmagał z wieloma dolegliwościami zdrowotnymi, które niejednokrotnie doprowadziły do jego hospitalizacji.

W aktualnym stanie prawnym – obowiązującym od 31 maja 2017 roku – art. 209 § 1 k.k. stanowi, iż karze podlega, kto uchyla się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową, jeżeli łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące. Do powołanej daty przepis ten stanowił, iż odpowiedzialności karnej podlegał ten, kto uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to narażał ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Zarówno przed 31 maja 2017 roku jak i po tej dacie konieczne było wykazanie, że sprawca występkę z art. 209 § 1 k.k. uchylał się od wykonania obowiązku alimentacyjnego. Uchylenie się od obowiązku lożenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji zachodzi wtedy, gdy zobowiązany, mając obiektywną możliwość wykonywania tego obowiązku, nie dopełnia go ze złej woli. W pojęciu uchylania się jest zawarty negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do nałożonego na nią obowiązku, sprawiający, że nie dopełnił on tego obowiązku, mimo że ma możliwości jego wykonania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2008 r., V KK 277/08).

Uwzględniwszy stan zdrowia w jakim oskarżony znajdował się w okresie objętym zarzutem nie jest możliwe uznanie, że uchylał się on, w rozumieniu art. 209 § 1 k.k., od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem dzieci. Powtarzalne i częste napady padaczkowe z pewnością utrudniały mu podjęcie i utrzymanie pracy zarobkowej. Dodatkowo z dostępnej dokumentacji lekarskiej wynika, że przebyte przez oskarżonego zwichniecie barku stanowi przeciwwskazanie do wykonywania przez niego pracy fizycznej (k. 265). Faktem jest, że przyczyną wielu schorzeń z jakimi zmagają się oskarżony jest nadużywanie przez niego alkoholu. Jednocześnie z ustalonego stanu faktycznego wynika, że powyższe uzależnienie oskarżonego ma związek z sytuacją rodzinną (śmiercią bliskich członków rodziny). Należy też pamiętać, że długotrwałe pozbawienie wolności oskarżonego, wobec którego do tej pory nie zapadł żaden prawomocny wyrok skazujący (k. 245), stanowiło istotną wyrwę w jego życiorysie i w sposób oczywisty negatywnie wpływało i wpływa na jego zdolności zarobkowe. Powyższe miało też bardzo niekorzystny wpływ na relacje oskarżonego z dziećmi, bowiem przez okres tymczasowego aresztowania jego kontakt z synem i córką był bardzo utrudniony. W tych okolicznościach nieradzenie sobie przez oskarżonego z problemami życiowymi, skutkujące m.in. brakiem dochodów, nie może być uznane za uchylanie się od obowiązków alimentacyjnych względem dzieci.

W konsekwencji Sąd uznał, że czyn zarzucony oskarżonemu nie zawierał wszystkich znamion czynu zabronionego i na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. uniewinnił T. G. od jego popełnienia.

O kosztach postępowania, wobec uniewinnienia oskarżonego, orzeczono stosownie do treści art. 632 pkt 2 k.p.k.

W punkcie III wyroku przyznano ze Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. kwotę 588 zł (powiększoną o podatek od towarów i usług) tytułem nieopłaconych kosztów obrony udzielonej z urzędu na rzecz oskarżonego. Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowi art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k., zaś wysokość przyznanej kwoty wynika z brzmienia § 17 ust. 2 pkt 3, § 4 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016 r., poz. 1714). Sąd uwzględnił obecność obrońcy na 3 rozprawach toczących się w postępowaniu zwyczajnym.